

Prof. zw. dr hab. Janusz Szczepański

Instytut Historii

UMCS w Lublinie

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

MGRA ZBIGNIEWA KOWALCZYKA

**p.t. *DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA W DEKANACIE RADOSZYCKIM
W LATACH 1918 - 1939 (wydruk komputerowy, ss. 496).***

Wśród różnorodnych zamierzeń badawczych, podejmowanych przez pracowników naukowych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, poczesne miejsce zajmuje historia Kościoła katolickiego XX wieku na ziemiach polskich. Świadczy o tym chociażby przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska mgra Zbigniewa Kowalczyka, która powstała pod kierunkiem prof. dr hab. Jerzego Gapysa.

Wspomniana dysertacja stanowi udaną próbę naukowego spojrzenia na działalność duszpasterską w okresie Drugiej Rzeczypospolitej przez pryzmat duszpasterstwa na terenie jednego z dekanatów diecezji sandomierskiej – dekanatu radoszyckiego.

Funkcjonujący od 1918 r. dekanat radoszycki był jednym z 21 dekanatów diecezji sandomierskiej. Usytuowany był na południowo-zachodnich krańcach diecezji, obejmując 10 parafii dawnej, zlikwidowanej w 1925 r. diecezji kieleckiej. Warto nadmienić, że granice diecezji w okresie międzywojennym nie pokrywały się z granicami administracji państwowej i dekanat radoszycki wraz z prawie całą diecezją sandomierską znalazł się w województwie kieleckim. Parafie dekanatu radoszyckiego znajdowały się terenie 9 gmin wchodzących w skład powiatów koneckiego i włoszczowskiego.

Zakres chronologiczny pracy doktorskiej nie budzi zastrzeżeń. Jest on wyznaczony ważnymi wydarzeniami w najnowszych dziejach Polski; odzyskaniem niepodległości w 1918 r. i jej utratą w 1939 r. W historii polskiego Kościoła w latach Drugiej Rzeczypospolitej ważnym wydarzeniem było podpisanie ustawy konkordatowej, dzięki której zyskał on wiele swobód i

szerokie możliwości prowadzenia działalności duszpasterskiej. Warto nadmienić, że przewodnikami duchowymi wiernych w dekanacie radoszyckim w okresie dwudziestolecia międzywojennego było 95 duszpasterzy; 37 proboszczów, 48 wikariuszy i 10 prefektów.

Baza źródłowa

Recenzowana rozprawa doktorska oparta została na szerokiej bazie źródłowej. Jej trzon stanowią materiały archiwalne pozyskane przez doktoranta, a przechowywane w archiwach kościelnych. Należy przede wszystkim podkreślić fakt wykorzystania przez mgra Zbigniewa Kowalczyka 47 zespołów akt Archiwum Diecezji Sandomierskiej lat 1918-1939, w tym akt 10 parafii dekanatu radoszyckiego. Pragnę zwrócić uwagę na dużą rolę dla badań historycznych akt dziekańskich. Zawierają one nie tylko rozporządzenia zwierzchników, m.in. biskupów, ale też zawierają korespondencję z szeregiem instytucji lokalnych, zarówno kościelnych jak i świeckich. Zamieszczone w omawianej dysertacji informacje to także efekt przeprowadzonej kwerendy źródłowej w zasobach; Archiwum Archidiecezjalnego w Częstochowie, Archiwum Diecezjalnego w Radomiu, Archiwum Jasnej Góry w Częstochowie, archiwach parafii dekanatu Radoszyce.

Doktorant poszerzył płaszczyznę swych badań dzięki wykorzystaniu także zasobu archiwów państwowych szczebla centralnego; Archiwum Akt Nowych, Narodowego Archiwum Cyfrowego, Archiwum Sejmu RP w Warszawie oraz szczebla wojewódzkiego; archiwów państwowych w Kielcach, Radomiu, Piotrkowie Trybunalskim. Nie omieszkał również sięgnąć do akt szkół podstawowych w Radoszycach i w Wilczkowicach

Dużym atutem pracy doktorskiej mgra Z. Kowalczyka jest sięgnięcie do dużej ilości, dobrze dobranych materiałów źródłowych, artykułów prasowych (głównie prasa katolicka), opracowań, stron internetowych. Wykorzystał on także relacje ustne najstarszych mieszkańców z terenu radoszyckiego dekanatu, m.in. ks. Antoniego Mrocza.

Sądzę, iż do zaprezentowanego w rozprawie zestawu źródeł niewiele można już dodać. Dzięki tak rozległej, przeprowadzonej kwerendzie źródłowej, dysertacja mgra Zbigniewa Kowalczyka, jest dla niektórych zagadnień przysłówiową kopalnią informacji, z których znaczna część autor wprowadził po raz pierwszy do obiegu naukowego.

Zbędnym zabiegiem autora jest natomiast szczegółowe wymienianie w bibliografii wykorzystanych w jego pracy wszystkich pism, stanowiących zakres tematyczny poszczególnych zespołów archiwalnych oraz źródeł nieopublikowanych i wydanych drukiem. Informacja o nich znalazła się już raz w przypisach. Między innymi dotyczy to źródeł drukowanych opublikowanych na łamach „Kroniki Diecezji Sandomierskiej”.

Ocena merytorycznej zawartości rozprawy

Ramy chronologiczne pracy doktorskiej zostały właściwie określone i nie budzą zastrzeżeń. Mgr Zbigniew Kowalczyk zastosował problemowo-chronologiczny układ pracy, dobrze przemyślany, przejrzysty i optymalny dla tego typu zagadnienia.

Konstrukcja Wstępu, charakterystyka założeń badawczych, bazy źródłowej, treści poszczególnych rozdziałów i zakończenia dysertacji nie budzi zastrzeżeń. Nawiązując do Zakończenia można byłoby jednak wspomnieć o wpływie szeroko opisywanej działalności duszpasterskiej na patriotyczne postawy mieszkańców dekanatu radoszyckiego w okresie hitlerowskiej okupacji.

W rozdziale pierwszym autor w bardzo interesujący sposób dokonał charakterystyki dekanatu radoszyckiego, nawiązując do historii parafii, które weszły w jego skład w 1918 r. W sposób kompetentny przedstawił przestanki powołania wspomnianego dekanatu, jego strukturę organizacyjną, majątek poszczególnych parafii. Zrozumiałe, iż najwięcej miejsca poświęcił kościołom – centrum życia religijnego parafii. Nawiązał też do wyglądu i wyposażenia świątyń, ich zniszczeń spowodowanych przez działania militarne okresu I wojny światowej. Z badań mgra Zbigniewa Kowalczyka wynika, iż tylko w dwóch parafiach (Lipa, i Miedzierz) spośród 10 parafii nie odnotowano zniszczeń wojennych.

Doktorant nawiązał także do prac remontowych w budynkach kościelnych, a także i konserwatorskich w świątyniach dekanatu radoszyckiego w okresie II Rzeczypospolitej. Z jego ustaleń wynika, że finansowe wsparcie dla wspomnianych prac pochodziło głównie od miejscowego ziemiaństwa.

W omawianym rozdziale scharakteryzowano również strukturę narodowościowo-wyznaniową mieszkańców dekanatu, podkreślając wysoki odsetek ludności wyznania mojżeszowego w miasteczkach ; Przedbórz(2 772 Żydów i 2 340 katolików) oraz Radoszyce (2 020 katolików i 1 760 Żydów).Autor

rozprawy gruntownie przeanalizował również strukturę społeczno-zawodową mieszkańców dekanatu, we właściwy sposób prezentując czynniki mające wpływ na warunki bytowe poszczególnych warstw społecznych.

W rozdziale drugim mgr Zbigniew Kowalczyk w sposób wyjątkowo staranny przedstawił obsadę personalną poszczególnych parafii dekanatu radoszyckiego, uwzględniając nie tylko duchowieństwo, ale też służbę kościelną. Przedmiotem jego analiz stało się ponad stu duszpasterzy, w tym 3 dziekanów, 4 wicedziekanów, 37 proboszczów, 48 wikariuszy i 10 prefektów. Autor przedstawił liczebność księży w poszczególnych parafiach dekanatu oraz ich rotację – ruch służbowy. Nie omieszkał w kompetentny sposób przeanalizować pochodzenie terytorialne i społeczne księży, ich wykształcenie i tytuły naukowe (tylko dwóch księży uzyskało stopień naukowy doktora), wiek i uposażenie księży. Dobrym posunięciem było zestawienie w kilku tabelach nazwisk księży (proboszczów i wikarych) poszczególnych parafii dekanatu radoszyckiego w porządku chronologicznym.

Należy zgodzić się z argumentacją doktoranta, że w okresie międzywojennym na terenie dekanatu radoszyckiego i diecezji sandomierskiej dawał się odczuć permanentny brak duchownych, stąd też nadmierna ilość obowiązków w zakresie pracy duszpasterskiej.

Ostatnia część omawianego rozdziału została poświęcona pracownikom świeckim, a konkretnie organistom. Na podstawie analizy funkcjonowania organistów dekanatu radoszyckiego można wywnioskować, że władze kościelne okresu międzywojennego stawiały wysokie wymagania muzyczne i moralne środowisku organistowskiemu. Tym samym było ono w stanie wywierać pewny wpływ na kreowanie życia kulturalnego nie tylko na płaszczyźnie kościelnej, ale również świeckiej.

Trzeci, najobszerniejszy rozdział dysertacji charakteryzuje działalność duszpasterską na terenie dekanatu radoszyckiego w okresie Drugiej Rzeczypospolitej. Mgr Zbigniew Kowalczyk przeprowadził szczegółową analizę różnych płaszczyzn duszpasterstwa- głównego zadania duchowieństwa, zarówno w zakresie nauczania dorosłych, jak i dzieci. Z jego ustaleń wynika, że było ono prowadzone zgodnie z bieżącymi zaleceniami hierarchów Kościoła, w tym przede wszystkim biskupów-ordynariuszy diecezji sandomierskiej. Omawiając duszpasterstwo osób dorosłych szczególnie dużo miejsca doktorant poświęcił roli katechizacji. Niepotrzebnie, moim zdaniem, w tym podrozdziale nawiązał do

katechizacji dzieci (s.180-181), o którym to zagadnieniu szeroko pisał w podrozdziale następnym(s.207-236).

Autor rozprawy podkreślił też ogromne znaczenie katolickiej prasy i literatury w rozwijaniu religijności starszego pokolenia. Parafie dekanatu radoszyckiego prenumerowały wszystkie pisma o zasięgu diecezjalnym wydawane do 1925 r. w Radomiu, a następnie w Sandomierzu. Godny podkreślenia jest fakt, że najwięcej prasy katolickiej w dekanacie, bo blisko połowę, prenumerowano w parafii Przedbórz, parafii o największej liczbie ludności wyznania mojżeszowego w dekanacie radoszyckim. Autor rozprawy w tym miejscu mógłby pokusić się o komentarz, nawiązujący do powyższego faktu. Tuż przed wybuchem II wojny światowej w radoszyckim dekanacie, analogicznie jak w całej Polsce najlepiej sprzedawały się czasopisma „Rycerzyk Niepokalanej”, „Mały Dziennik” oraz „Przewodnik Żywego Różańca”.

Pewien niedosyt wiąże się z brakiem próby porównania stanu czytelnictwa prasy katolickiej w dekanacie radoszyckim z czytelnictwem na terenie innych dekanatów diecezji sandomierskiej.

Należy zaakceptować pogląd doktoranta o dużym znaczeniu w upowszechnianiu kultury religijnej, na terenie badanego przez niego dekanatu, bibliotek parafialnych. Chociaż księgozbiory tych bibliotek były niewielkie, a trzy parafie (Czermno, Fałków ,Żeleźnica) nie posiadały swoich bibliotek, to jednak dostęp do książek stwarzał szansę na pogłębienie wiedzy religijnej. Mgr Z. Kowalczyk dostrzega trudności w korzystaniu z książek o treści religijnej przez księży, pragnących poszerzać swoją wiedzę. Słusznie zauważył, że problemu nie rozwiązało utworzenie biblioteki dekanalnej przy parafii w Przedborzu, leżącej na zachodnich krańcach radoszyckiego dekanatu.

Szczególnie wiele miejsca autor pracy doktorskiej poświęcił katechizacji dzieci w kościele i w szkole. Z jego ustaleń wynika, że jedynie w miastach; Przedborzu i Radoszycach religii uczyli etatowi prefekci, w pozostałych 49 szkołach nauczali proboszczowie, wikariusze oraz katecheci świeccy. Mgr Z. Kowalczyk nawiązał do procesu nauczania religii, programów nauczania tego przedmiotu, roli katechetów, ich wykształcenia, wywiązywania się z obowiązków szkolnych, jak również do poziomu wiedzy religijnej uczniów. Cenna jest jego refleksja, iż „doświadczenia międzywojenne w większości zostały powtórzone przy wprowadzaniu religii do szkół w 1990 roku i stały się fundamentem funkcjonowania katechezy we współczesnym systemie edukacji”(s.423).

Doktorant w kompetentny sposób scharakteryzował działalność organizacji religijnych działających w szkołach, spośród których największą popularnością cieszyła się Krucjata Eucharystyczna, założona w Polsce w 1925 roku. W 9 parafiach dekanatu (poza parafią Pilczyca) należało do niej w 1938 roku 611 uczniów w wieku 6-15 lat.

Ważnym elementem pracy duszpasterskiej było organizowanie dla parafian rekolekcji i misji. Należy się zgodzić z konstatacją doktoranta, że rekolekcje były przede wszystkim czasem refleksji nad życiem wiecznym i jednokrotnie służyły nawróceniu zaś misje, tuż po odzyskaniu niepodległości były znakomitym środkiem terapeutycznym po długich latach niewoli.

Mgr Z. Kowalczyk nie omieszkął nawiązać do znaczenia roku liturgicznego. Pokłosiem efektywnej pracy duchowieństwa dekanatu radoszyckiego było masowe uczestnictwo wiernych w czasie takich świąt i uroczystości, jak: Boże Narodzenie, Wielkanoc, Boże Ciało, wizytacje biskupów połączone z przyjmowaniem sakramentu pokuty i Eucharystii. To samo można powiedzieć o masowym udziale wiernych z terenu dekanatu w odpustach parafialnych oraz w ruchu pielgrzymkowym. Integracyjny charakter duszpasterskiego oddziaływania Kościoła w szczególny sposób zaznaczał się w pielgrzymowaniu do sanktuariów. Takim świętym miejscem dla katolików dekanatu radoszyckiego szczególnie była Jasna Góra.

Z satysfakcją należy się odnieść do podjęcia przez autora recenzowanej rozprawy doktorskiej kwestii aktywności politycznej duchowieństwa dekanatu radoszyckiego. Przytacza on przykłady zaangażowania niektórych księży w działalność samorządową i parlamentarną (ks. Antoni Aksamitowski, ks. dr Władysław Chrzanowski), ich powszechne poparcie dla programu politycznego Narodowej Demokracji, ale też sporadyczne - dla rządzącej po przewrocie majowym 1926 r. - sanacji. Szkoda, iż mgr Z. Kowalczyk pisząc o patriotyzmie duchowieństwa radoszyckiego dekanatu, nie wspominał chociażby o ich zaangażowaniu w budzenie patriotycznych postaw wiernych w obliczu najazdu bolszewickiego na Polskę w 1920 r. Zagadnienie to wyraźnie zaakcentował w swojej publikacji „*Spółeczeństwo województwa kieleckiego wobec wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920*” prof. Mieczysław Bolesław Markowski.

Doktorant dał natomiast liczne przykłady zaangażowania się duchowieństwa dekanatu radoszyckiego w działalność społeczną, ich włączania się w akcje zakładania szkół, straży ogniowych, sklepów, kótek rolniczych, spółek wodnych, czy też mleczarni.

W rozdziale czwartym pracy doktorskiej autor omawiając istotne elementy życia sakramentalnego przeprowadził ilościową analizę przyjmowania sakramentów niepowtarzalnych (chrzest, pokuta, Komunia święta, bierzmowaniem kapłaństwo, małżeństwo) oraz praktyk sakramentalnych powtarzalnych (pokuta, Eucharystia, ostatnie namaszczenie). Masowe uczestnictwo wiernych dekanatu radoszyckiego świadczyło o ich głębokim przywiązaniu do Kościoła.

Z rozprawy mgra Zbigniewa Kowalczyka można wysnuć wniosek o dynamicznej działalności organizacji i stowarzyszeń kościelnych na terenie omawianego dekanatu. W latach Drugiej Rzeczypospolitej ich liczba była 3-krotnie większa jak przed wybuchem I wojny światowej. Rozdział piąty dysertacji posłużył do charakterystyki bractw i stowarzyszeń religijnych, spośród których najliczniejszą było tercjarstwo, nazywane też Trzecim Zakonem. Autor w kompetentny sposób analizuje dlaczego do tercjarstwa należały głównie kobiety i osoby starsze. Liczne były również na terenie dekanatu radoszyckiego bractwa różańcowe, m.in. Żywego Różańca. Spośród stowarzyszeń kościelnych o charakterze społecznym najwięcej członków skupiało Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, do którego należała zarówno młodzież męska jak i żeńska. Najliczniejsze koła Katolickiego Stowarzyszenia młodzieży Męskiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej działały na terenie największych parafii dekanatu. Dopiero w drugiej połowie lat 30. XX w. na terenie dekanatu radoszyckiego powstają struktury Akcji Katolickiej.

Należy podzielić pogląd autora dysertacji, że liczba polecanych do założenia przez kurię diecezji sandomierskiej organizacji i stowarzyszeń niekiedy przekraczała realne możliwości organizacyjne duchowieństwa radoszyckiego dekanatu. Główną tego przyczyną był nieustanny brak księży.

W ostatnim, szóstym rozdziale dysertacji została przeprowadzona analiza stanu religijno-moralnego wiernych dekanatu radoszyckiego w opinii duchowieństwa. Wykroczenia przeciwko wierze były nieliczne, a wśród nich; rozbite małżeństwa, nieślubne dzieci, kradzieże, pomówienia. Doszło nawet do zabójstwa na tle rabunkowym. ks. Wacława Kocznorowskiego, proboszcza parafii w Pilczycy.

Autor dokonał także analizy postawy samych duchownych wobec nauki Kościoła i władz diecezji sandomierskiej. Dał przykłady zbytniego angażowania

się księży w politykę, ich krytycznych postaw wobec lewicowego Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. W tym miejscu warto byłoby wspomnieć o udziale członków tegoż związku zawodowego w strajku nauczycielskim, skierowanemu przeciwko polityce oświatowej sanacji.

Doktorant wykazał, iż z powodu zaniedbań duszpasterskich doszło do rozłamu wśród wiernych parafii Mnin, czego następstwem było prawdopodobne przejście części mieszkańców do Kościoła Narodowego. Fakt ten destrukcyjnie wpłynął na życie religijne katolików ze wspomnianej parafii i parafii sąsiednich. W ocenie autora omawianej rozprawy, mimo wielu drobnych niepowodzeń w pracy duszpasterskiej, duchowieństwo dekanatu radoszyckiego cieszyło się szacunkiem u swoich parafian.

Mgr Zbigniew Kowalczyk podjął też próbę scharakteryzowania relacji między katolikami dekanatu radoszyckiego a miejscową ludnością wyznania mojżeszowego. Nigdy nie przerodziły się one w krwawe zajścia, jak to niekiedy miało miejsce w innych miejscowościach Rzeczypospolitej.

Nawiązując do treści poszczególnych rozdziałów rozprawy, można byłoby zasugerować jej autorowi możliwość porównania efektów różnych form pracy duszpasterskiej dekanatu radoszyckiego z innymi dekanatami diecezji sandomierskiej (przed 1925 r. - diecezji kieleckiej). Wymaga to jednak dodatkowych, odrębnych badań, np. ze strony historyka dziejów diecezji sandomierskiej okresu międzywojennego.

Inne uwagi

Na podkreślenie zasługuje poprawność językowa recenzowanej rozprawy doktorskiej. Cennym jej wzbogaceniem są aneksy zawierające noty biograficzne biskupów ordynariuszy diecezji sandomierskiej oraz dziekanów, proboszczów i prefektów dekanatu radoszyckiego lat 1918-1939. W aneksach znalazły się także fotografie biskupów diecezji sandomierskiej oraz znakomitej jakości ilustracje barwne kościołów i innych obiektów sakralnych z terenu omawianego dekanatu.

W tok naukowej narracji bardzo dobrze wpisuje się 67 starannie sporządzonych tabel oraz 12 wykresów. Bardzo przydatne okazały się również trzy mapy; diecezji w Polsce w 1923 r., diecezji sandomierskiej oraz dekanatu radoszyckiego okresu międzywojennego.

Z obowiązku recenzenta chciałbym także wskazać na inne niedopatrzenia, usterki w tekście ocenianej dysertacji:

- W rozdziale trzecim Spisu treści nie uwzględniono podrozdziałów 5.1 i 5.2, omawiających działalność polityczną i społeczną duchowieństwa radoszyckiego dekanatu
- s.205, przypis 133 – treść przypisu niewłaściwa, brakuje w nim tytułu książki ks.Władysława Chrzanowskiego na temat emigracji
- s.289 i s.426 – BBWR to nie Bezpartyjny Blok Wspierania Reform lecz Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

Konkluzja

Recenzowana rozprawa doktorska dobrze wpisuje się w badania nad historią Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce okresu II Rzeczypospolitej, a zwłaszcza nad dziejami diecezji sandomierskiej.

Kwestie dyskusyjne nie obniżają wartości omawianej dysertacji, opartej na budzących zaufanie, na ogół żmudnych badaniach źródłowych. Wnosi ona wiele nowych, istotnych ustaleń dotyczących roli działalności duszpasterskiej w życiu Kościoła rzymskokatolickiego i społeczeństwa polskiego okresu Drugiej Rzeczypospolitej.

W związku z tym, stwierdzam, że recenzowana rozprawa mgra Zbigniewa Kowalczyka spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim w myśl Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym i może być przedmiotem dalszego postępowania w przewodzie doktorskim.



Lublin, 18 maja 2015 r.